

Protokół nr 6/20

6 Posiedzenie odbyło się w dniu 19 czerwca 2020r.

Obrady rozpoczęto 19 czerwca 2020r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 13:16 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 12 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pani Grażyna Łęgarska – kierownik IM.
3. Pani Wioletta Dworaczyk – kierownik OK.

Obecni:

1. Daniel Borek
2. Robert Czerwik
3. Sławomir Jałowiec
4. Dominik Lech
5. Beata Pochodnia
6. Halina Skorek - Kawka
7. Iwona Skotniczna
8. Tomasz Szlenk
9. Jacek Trynda
10. Adam Zaczkowski
11. Tomasz Załęcki
12. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołów komisji z dnia 1.03.2019r., 3.06.2019r, 30.09.2019r., 9.12.2019r.
3. Sprawozdanie z wykonania inwestycji za 2019r.
4. Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2020r. za I półrocze.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził pan Sławomir Jałowiec. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

ustalenia porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołów komisji z dnia 1.03.2019r., 3.06.2019r., 30.09.2019r., 9.12.2019r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 1.03.2020r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu komisji z dnia 1.03.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 3.06.2019r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu komisji z dnia 3.06.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 30.09.2019r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu komisji z dnia 30.09.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 9.12.2019r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu komisji z dnia 9.12.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 3.

Sprawozdanie z wykonania inwestycji za 2019r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni będą mieli pytania do materiału, który otrzymali? Jeżeli będą pytania do tego materiału, będziemy musieli poprosić panią kierownik. Jeżeli nie ma pytań będziemy procedować dalej.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że mój wniosek nie dotyczy bezpośrednio sprawozdania, dlatego że ono jest za 2019 rok, ale dotyczy inwestycji, ponieważ przy

ostatnich dyskusjach, czy to na sesji nadzwyczajnej, czy ostatnich komisjach były przekazywane informacje, że niektóre inwestycje przesuwają się w czasie. W związku z tym chciałbym złożyć taki wniosek i poprosić szanowną komisję o przegłosowanie go, abyśmy dostali bieżącą informację na temat zaawansowania inwestycji ze szczególnym uwzględnieniem kwot, które zostały zaplanowane do wydania w tym roku i jakie one w rzeczywistości są realne do wydatkowania. Chodzi mi o to, żeby informacja zawierała dane do poszczególnych inwestycji, z których wynikać będzie, jakie kwoty są zakontraktowane i realne do wydania, a jakie przesuną się w czasie na kolejne lata, dotyczące bieżącego roku.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy wszyscy radni zrozumieli, o co chodzi, czy macie jakieś pytania dotyczące tego wniosku? Przewodniczący poprosił o sprecyzowanie terminu w tym wniosku, do jakiego czasu, następna komisja odbędzie się w sierpniu przed sesją absolutoryjną, nie wiem w tej chwili, będę z Państwem ustalał indywidualnie, żeby nie kolidowało, bo to jest okres wakacyjny. Myślę, że dzisiaj moglibyśmy co nieco powiedzieć na ten temat, bo myślę, że komisja skończy się stosunkowo szybko. Czy komisja będzie wnioskować o tą informację na komisję przed sesją absolutoryjną, czy na następną?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że to jest bardzo istotne i w związku z tym, że po pierwsze takie materiały na pewno są w Urzędzie na bieżąco przygotowywane, bo pani Skarbnik musi taką wiedzę posiadać i w związku z tym, że mamy cały czas kontrowersje wokół zmian w budżecie, które są proponowane przez Burmistrza i brak pozytywnej opinii Komisji Finansów i Budżetu dotyczących zmian zaproponowanych na najbliższą sesję, zawniioskowałbym, żebyśmy taki materiał otrzymali jeszcze przed najbliższą czwartkową sesją.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że we wniosku będzie termin udzielenia tej informacji do sesji tej, która ma się odbyć w przyszłym tygodniu.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy chodzi o to, żeby wypisać inwestycje planowane zgodnie z planem na 2020r., obok napisać, które z nich są zgodnie z BIP zrealizowane, te które są w toku i jakie były kwoty z budżetu, przepisywać to?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie jakie kwoty były, bo to wiemy jakie są zaplanowane inwestycje, ale chodzi mi o zaktualizowanie realizacji w założonych kwotach. Jeżeli dana inwestycja w kwocie zabezpieczonej w budżecie nie jest realna do sfinansowania w takich kwotach, to po prostu podać, ile jesteśmy w stanie wydać, a ile zostaje na po prostu kolejne lata.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że ma to sens, będzie to pomocne dla zespołu, który będzie przeprowadzał kontrolę inwestycji za I półrocze, także myślę, że ten wniosek jest zasadny.

Komisja wnioskuje o przygotowanie zestawienia zaawansowania realizowanych inwestycji zaplanowanych na 2020r. z wykazaniem kwot, które zostały zakontraktowane i są realne do wydatkowania w roku bieżącym oraz tych, które zostały zaplanowane w budżecie, a nie będą wydatkowane do końca roku. Komisja prosi o przygotowanie ww. informacji do dnia poprzedzającego sesję w dniu 25.06.2020r.

Głosowano wniosek w sprawie:

wniosek radnego p. Adama Zaczkowskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec stwierdził, że wniosek został poparty przez wszystkich radnych.

Do punktu 4.

Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2020r. za I półrocze.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o zgłaszanie Państwa radnych do tego zespołu. Proponuję, żeby to był zespół 3-osobowy, jeżeli będzie 2-osobowy, nie ma jakiegoś wymogu, żeby mówił, że ma być 3-osobowy, ale proponuje, żeby z każdego Klubu było po jednej osobie.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Pochodnia zaproponowała kandydaturę radnego p. Roberta Czerwika.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał się, czy radny p. Robert Czerwik wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny p. Robert Czerwik wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna p. Iwona Skotniczna zaproponowała kandydaturę radnego p. Tomasza Załęckiego.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał się, czy radny p. Tomasz Załęcki wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny p. Tomasz Załęcki wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny p. Jacek Trynda zaproponował kandydaturę p. Haliny Skorek – Kawki.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał się, czy radna p. Halina Skorek-Kawka wyraża zgodę na kandydowanie?

Radna p. Halina Skorek –Kawka wyraziła zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zaproponował, żeby radni formalnie przegłosowali te trzy kandydatury: p. Robert Czerwik, p. Tomasz Załęcki i p. Halina Skorek-Kawka. Poprosił o głosowanie w sprawie powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania

zaawansowania inwestycji realizowanych w 2020r. za I półrocze.

Głosowano w sprawie:

Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w 2020r. za I półrocze.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 5.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał się, czy radni będą mieć takie tematy, które będą wymagały poproszenia czy to p. Burmistrza, czy jakiegoś kierownika wydziału? Czy będziecie mieć Państwo jakieś tematy?

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że nie wie, czy chodzi o Inwestycje, ale chodzi mu o skatepark. Zwróciły się ostatnio do mnie dzieciaki, p. Magdalena Balwierz jeszcze przed pandemią zgłaszała do p. Burmistrza, został tam usunięty jeden główny element, z którego dzieci korzystały na tym skateparku, bo został zniszczony po prostu, już kilka lat funkcjonował.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec przerwał i zapytał, czy w takim wypadku komisja poprosi p. Burmistrza, czy p. Łęcarską?

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że raczej panią kierownik.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że z informacji jaką posiada p. Burmistrz jest zajęty jakimiś ważnymi sprawami i jeżeli będą pytania do p. Burmistrza to bardzo proszę, musielibyśmy wcześniej p. Burmistrza uprzedzić. Czy będą pytania do p. Burmistrza? Nie ma pytań do p. Burmistrza, rozumiem, że do tego tematu wystarczy p. Łęcarska.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że p. Magdalena Balwierz trzy miesiące temu na sesji Rady Miasta zadawała pytanie odnośnie skateparku. Zwróciły się do mnie dzieciaki, które korzystają ze skateparku przy SP nr 3, gdzie zostało zniszczone jedno z głównych urządzeń, tam na środku, gdzie dzieci z tego korzystały, nie dało się tego odbudować. Jak sytuacja wygląda, czy mam zbierać podpisy, bo to jest bardzo modne ostatnio, że pod wszystkie zbieramy podpisy, mogę zebrać 1000 podpisów jak jest taka potrzeba, bo pod wszystko zbieramy ostatnio podpisy, jako radni biegamy zatem, więc pozbieram ludzi z całego Myszkowa, mogę pozbierać podpisy. Czy wiadomo coś, kiedy będzie można ten element

zrobić i czy w ogóle w planach jest ten element. Wiadomo, zbliża się okres wakacji, że dzieciaki chcą korzystać z tego, jest to jedyny skatepark w Myszkowie.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że rzeczywiście tak jak pan wspominał nie jest to do końca sprawa, która powinna być załatwiona przez nasz wydział, ale doszła do nas z takich względów technicznych bardziej, ponieważ utrzymaniem obiektu zajmuje się Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej, ale poproszono nas o zainteresowanie się tym. Kilka dni temu był pracownik, który dokonał naszego przeglądu, nie przeglądu w sensie prawa budowlanego, ten przegląd jest planowany przez sąsiedni wydział i okiem technicznym ustalił, że tak naprawdę można by dokonać napraw, z tym że to może być kosztowne. Jeżeli byśmy szli w kierunku dostawy praktycznie nowych urządzeń, jest to tak na szybko szacowana była kwota około 200.000,00 zł, więc to jest bardzo dużo. Natomiast jeżeli byśmy bardziej oszczędnościowo spróbowali to zrobić, natomiast przyznam szczerze, że ani ja, ani Wydział OK na to pieniędzy nie posiadamy, chyba że wydział OK posiada, ja nie posiadam, bo nie jest to właśnie inwestycja, a nie dotyczy remontów prowadzonych przeze mnie.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że dlatego do końca nie wiedział kogo poprosić. Nie chodzi mi o wymianę całego skateparku, tylko brakuje tam elementu środkowego, gdzie dzieciaki się odbijały, skakały. Poprosiły mnie tam ostatnio i byłem tam kilka dni temu i została ta tzw. rynna, nie znam się na tym w ogóle, plus mały element. Brakuje tego elementu środkowego, gdzie dzieciaki przejeżdżały. Wydaje mi się, że to ciężko, nie znam się, nie znam cen tych elementów, chodzi mi głównie o zamontowanie tego brakującego elementu. Chciałem się dopytać, to pójdę bezpośrednio do tego działu, nie będę do pani kierował pytań, tylko sobie tam podejść i zapytam się, czy jest w ogóle możliwość dołożenia jednej części, jednego elementu, który został zniszczony.

Pani Grażyna Łękarska odpowiedziała, że z tego co wie możliwość jest, chyba było wystosowane jakieś pismo do firmy Techramps, która wykonywała to. Nie wiem, czy uzyskano odpowiedź. My we własnym zakresie dokonując naszego oglądu stwierdziliśmy, że ta konstrukcja drewniana jest do wykorzystania, więc może to kosztować aż tyle, może uda nam się wspomóc sąsiedni wydział i jakoś wskażemy jak to naprawić. Wiemy o tym i chcielibyśmy to zrobić. Jeżeli będzie taka kwota, to przekracza moje możliwości.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że troszeczkę go zaskoczyła kwota. Chciałbym zapytać, w jaki sposób to zostało wycenione?

Pani Grażyna Łękarska odpowiedziała, że ta kwota padła w jakiś sposób z firmy, do której zwrócono się o wymianę z tego co ja wiem wszystkich urządzeń i taka kwota padała.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że czyli budowa nowego skateparku.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że nie całego, bo płyta betonowa zostaje. Ta kwota wyniknęła stąd, to nie ja wystosowywałam to zapytanie, tylko wydział sąsiedni.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że w ramach swojej pracy współpracuje w ramach swojej pracy zawodowej z firmą Techramps i zasada działania jest taka, można im zlecić przegląd skateparku, to nie są wysokie koszty, bo to kosztuje około 1.000,00 zł netto i oni w ramach przeglądu, po pierwsze to co się da, na bieżąco poprawiają to już w tej cenie, a jeżeli elementy wymagają naprawy to dokonują takiego zestawienia łącznie z wyceną. To jest chyba najlepszy sposób na to, bo to jest w ramach tych środków, nie pamiętam kwoty, ale na

pewno zawiera się to w kwocie między 1.000,00 zł, a 2.000,00 zł, to są koszty też przeglądu budowlanego, mniej więcej, a możemy mieć pełną wiedzę. Dostaje się gotowe zestawienie, na każdy element osobno wycenione, warto uważam zlecać na bieżąco tego typu działania dlatego, że oni powstrzymują degradowanie tych urządzeń i koszty bieżące są niższe niż potem taka kompleksowa naprawa. Jeżeli urządzenie zostało wymontowane to wydaje mi się, że nie zostało zutyliczowane, tylko jeżeli konstrukcja jest zdrowa to można ją wykorzystać i wtedy wykonanie części elementów, czyli powierzchni tych ścieralnych będzie dużo tańsze. Najlepiej byłoby to tak zrobić, wtedy byśmy mieli pełną wiedzę, na papierze, podpisaną przez firmę, wycenioną i moglibyśmy wtedy się zastanawiać jakie to są koszty i czy miasto na to stać i czy rzeczywiście tego skateparku nie uruchomić w pełnym zakresie. Radny poprosił o takie podejście do sprawy.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że radny pewnie ma rację tylko nie wiem, bo sąsiedni wydział chyba zapytaniem cenowym zwrócił się.

Radny Tomasz Szlenk wtrącił, czy można poprosić kogoś z tamtego działu?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że dopóki jest kierownik Łęcarska to proszę, jeżeli są pytania do pani kierownik, proszę zadawać.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jaki jest odzew, zadowolenie mieszkańców, jeśli chodzi o te drogi mniejsze lokalne? Jeżeli robicie jakąś drogę z kostki brukowej, czy z jombów, czy na przykład jest wysypana taka asfaltowa?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że z frezu.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy są jakieś głosy krytyczne na przykład, jeżeli chodzi o frez albo jomby, czy mieszkańcy są zadowoleni ogólnie z każdej drogi? Rozumiem, że kostka chyba jest najlepsza z tych wszystkich, nie mówię o drogach asfaltowych tylko o drogach mniejszych, bocznych uliczkach. Macie jakieś zgłoszenia od mieszkańców?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że z reguły jak im poprawiamy drogę, to raczej nie ma negatywnych uwag, z reguły mieszkańcy są zadowoleni, jedyne co w tej chwili pamiętam, jaką uwagę mieli mieszkańcy, że na przykład chcieliby między dwoma pasami jombów zrobić właśnie kostkę, czy chodnik. Takie rzeczy wydaje mi się, nawet biorąc pod uwagę, nie mają możliwości zastosowania żadnego, bo to jest niezgodnie z warunkami technicznymi dla takiej drogi, więc o takich rzeczach nie mówimy i to nie są uwagi uważam negatywne, jak ktoś takie rzeczy zgłasza. Natomiast są zgłaszane i to realizujemy na bieżąco, jeżeli w płytach typu jomb, my uzupełniamy je kruszywem i na przykład gdzieś to kruszywo przez zwłaszcza takich opadach jak są w tej chwili, zostają podplukane, czy wplukane te mniejsze frakcje w głąb to takie rzeczy czasami się zdarza, że mieszkańcy zgłaszają. Realizujemy to na zasadzie remontu drogi, dosypujemy tego kruszywa, innych uwag negatywnych nie zarejestrowałam.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Państwo biorą pod uwagę, czy jest w planach np. wykupowanie tych dróg, jak wiemy dużo dróg w Myszkowie jest własnością mieszkańców, często o nieuregulowanym stanie prawnym, często te drogi są podzielone, czasami są takie sytuacje, że tam jakiś sąsiad drugiego nie puści albo bywa to różnie. Czy w ostatnich latach, czy w ogóle teraz bierzecie to pod uwagę wykupowanie takich działek?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że z tego co wie regulacja jest na bieżąco prowadzona. Mamy taką współpracę z sąsiedniej Wydziałem, bo to wiedziałem NU, ale współpracujemy, mamy określone, które drogi są o uregulowanym w stanie prawnym całkowicie. Proszę wziąć pod uwagę, co znaczy uregulowany stan prawny. To jest droga po wyjeżdżonym śladzie plus 75 cm z każdej strony, to nie jest, że jeżeli byśmy chcieli budować później drogę, co najmniej tam 5m, czy 6 m z chodnikiem, ścieżką rowerową, to wszystko będzie uregulowane, to nie tak. Uregulowany, czyli po śladzie wyjeżdżonym lub po drodze, która istnieje, to jest uregulowane. Natomiast są drogi, nie pamiętam, ile ma nieuregulowany stan prawny, ale to w raporcie z tego co pamiętam, gdzieś tam jest ujęte i na bieżąco są regulowane.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czyli są, a jakaś dla przykładu.

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że regulowane są chociażby z decyzji ZRID również, bo przecież na bieżąco, jeżeli jest decyzja ZRID to my też je wykupujemy i to też jest regulacja.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o jakiś ostatni przykład drogi, która była uregulowana, czyli wykupiona.

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że w tej chwili są wykupy na ul. Rolniczej, jest to wykup pod drogę i inne poza inwestycyjnymi, ale też panu nie odpowiem, ale pod Rolniczą w ostatnim czasie, są wykupowane pod Ceramiczną, odcinek od Jana Pawła do Słowackiego, też były odszkodowania chyba puszczane.

Radny p. Tomasz Załęcki wyjaśnił, że pyta, ponieważ często na przykład dwadzieścia, trzydzieści domów jednorodzinnych przejeżdża przez taką drogę, która de facto nie jest własnością miasta, mieszkańcy też mają obawę czasami, no okej, teraz jeżdżą, ale kiedyś sąsiad może zagrozić. Rozumiem, że można dać komuś pozwolenie wiedząc, że nie ma dojazdu na przykład.

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że u nas decyzję o warunkach zabudowy wydaje Wydział Nieruchomości i z reguły mieszkańiec tam wpisuje, czy ma dostęp do drogi publicznej, czy jest bezpośredni, czy nie. W tych warunkach jest to określone i Wydział Nieruchomości do nas się zwraca i my mówimy, czy ma dostęp do drogi publicznej gminnej, czy nie. Jest to opisane w tych warunkach, natomiast jeżeli przejeżdża przez jakąś działkę, nieruchomość to już jest kwestia tego właściciela, żeby sobie to uregulował.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił panią kierownik o porównanie dwóch cen, cena metra bieżącego drogi trzymetrowej jombów i kostki brukowej 3 metrowej. Może Pani? Jaki jest metr jombów, a jaki metr kostki?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że może za chwilę to powiedzieć, ale nie w tej chwili.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że cenę jombów zna, bo na Kilińskiego w Mrzygłodzie były ostatnio robione jomby, to tam chyba było 115,00 zł za metr.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie chciałaby mówić z kostki, bo z kostki, którą w tej chwili robiliśmy to jest w tej chwili Klonowa, Sadowa, Dobra, ona też jest w kostce. To cena rynkowa, tak bym naprawdę powiedziała, bo cena na ul. Dobrej może być zupełnie inna niż

na Klonowej i Sadowej, to mogą być dwie różne ceny, w zależności od tego, kiedy tak naprawdę był przetarg.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jaka była cena na ul. Sadowej albo na ul. Dobrej?

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że nie odpowie, bo nie zna cen z kosztorysu. Nie powiem Panu tak po prostu ceny metra kwadratowego na tej drodze i na tej drodze. Zerknę to Panu powiem, z głowy nie będę rzucała.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy duże są różnice czasami?

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że do tych cen nie należy się przywiązywać, bo to jest cena oferowana na daną chwilę przez danego wykonawcę. Widzicie Państwo, śledzicie Państwo stronę i widzicie jak różne są oferty wykonawców, jest to czasami 50% więcej, więc nie mogę się przywiązywać do takiej ceny, bo ja Panu powiem cenę, a później się okaże, że ten najtańszy ze względów zupełnie nie cenowych tylko nieformalnych przegrał, a on miał cenę taką, dlatego nie staram się na siłę w tej chwili zapamiętywać. Jak zakończymy rok podsumujemy jakieś ceny średnie, to powiem, nie ma problemu.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że był robiony jakiś czas temu frez na ul. Folwarcznej, to było łatanie dziur trzy lata temu. Cała droga była łatana i to chyba był najgorszy pomysł, jaki można było zrobić, to było chyba na próbę zrobione. Jeśli chodzi o same ubytki to nie polecam frezu, bo potem droga na drugi rok jest jeszcze w gorszym stanie. Jeżeli to jest nakładka 5-10 cm to ten frez całkiem inaczej wygląda.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że tu się rzeczywiście musi z radnym zgodzić. To jest rozkładany frez, do niego jest dokładane lepiszcze i skrapiany, więc to jest zupełnie inna technologia, idzie równiarka, która rozkłada ten frez i on jest później wałowany, więc technologia jest taka, która pozwala na taką parą nawierzchnię asfaltową. A dosypywanie, to nawet jeżeli oni to skropią, to jest nadal sypka frakcja, więc spod kół samochodów to rzeczywiście się wybije. Generalnie uważam i w tym kierunku idziemy, że drogi gruntowe, doraźne ich naprawianie to jest czasami faktycznie wyrzucanie pieniędzy w błoto.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że na ul. Kościuszki 140 było robione troszeczkę inną technologią. To nie był frez?

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że to było dwukrotne powierzchniowe utrwalanie. Robiliśmy w zeszłym roku taką nową technologię, specjalnie chcieliśmy ją przetestować. Zobaczymy jak za funkcjonuje po okresie zimowym, w tym roku również przewidzieliśmy. To jest na razie odcinek testowy, to nie jest droga publiczna tylko dojazd do nieruchomości. Zobaczymy, o tyle może test wypaść pomyślnie w sensie będzie miarodajny, bo tam jeździ bardzo dużo samochodów ciężarowych.

Radny p. Dominik Lech zapytał, czy tam jest firma transportowa?

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że tak.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy to jest ta droga u pana Ś.?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tak. To była inna technologia, technologiemi drogowym nie jestem, ale nasz inspektor wyczytał, gdzieś znalazł taką technologię, firma przyjechała, zrobiła. Wszyscy na razie sobie to chwalą.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy ze swoim materiałem?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tak. Na razie sobie wszyscy chwalą nawierzchnię. Od ubiegłego roku, jesienią chyba odbiór był, po zimie jest. Na razie inspektor i mieszkańcy nie zgłosili żadnych negatywnych uwag.

Radny p. Tomasz Załęcki wyjaśnił, że pytał o te jomby, bo powiedział mi mieszkaniec, że kilka osób się złożyło na drodze wewnętrznej swojej, ułożyło te jomby i potem je musiało zdemontować, bo komuś przeszkadzało jakieś dudnienie.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że hałas na pewno, dlatego, że to są płyty, każdy przejazd po takiej ażurowej płycie będzie wytwarzał hałas. Wszystko zależy od tego co mieszkaniec woli, jeżeli to jest mała uliczka dojazdowa to myślę, że tak dużo tych samochodów nie ma, a stan drogi jest zupełnie inny z płyt jombów niż drogi o nawierzchni gruntowej. To jest nieporównywalne. Polepszamy, na pewno nie pogarszamy. Co do uwag mieszkańców mamy bardzo dużo inspektorów społecznych, dlatego uwag jest nie dużo.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o powtórzenie, jaka to była technologia.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że podwójne powierzchniowe utrwalanie. Była opisana w zeszłym troku na stronie internetowej. Jak Pan wejdzie na remont dróg gruntowych jest tam opisane, na czym ta technologia polega, sprawdza się jak na razie.

Radny p. Dominik Lech poruszył temat porównania cen jomb i kostki brukowej. Można takie porównanie przykładowe znaleźć przy wnioskach do Budżetu Partycypacyjnego.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że za lata poprzednie tak, za 2018r. były ostatnie, dlatego one nie będą do końca miarodajne, bo to był rok wyborczy, proszę wziąć to pod uwagę i wtedy wszystkie przetargi miały wyższe ceny. Za 2019r. tego nie robiliśmy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do pani kierownik? Z uwagi na brak pytań podziękował pani kierownik za udział w komisji. Jeszcze Państwo mówili, że będzie potrzebna pani kierownik Dworaczyk.

Radny p. Tomasz Szlenk zwrócił się do pani Wioletty Dworaczyk kierownik Wydziału OK, że poprosiliśmy panią kierownik z Inwestycji, ale okazuje się, że to nie ich broszka, tylko wasza. Chodzi o skatepark dla dzieci. Trzy, czy cztery miesiące temu p. Magdalena Balwierz składała zapytanie do p. Burmistrza odnośnie tego jednego elementu, który został zdemontowany na tym skateparku. Parę dni temu zwróciła się do mnie grupa dzieciaków i zaprosili mnie na ten skatepark i poprosić, żeby zainterweniować w tym temacie, czy można uzupełnić skatepark o ten jeden element, bo nie mogą korzystać, zostały dwie rynny, nie mogą korzystać, bo zostały dwie rzeczy, nie znam się na tym. Zbliżają się wakacje, te dzieci będą wychodzić na dwór, najbardziej będzie pewnie oblegany ten skatepark w tym okresie wakacyjnym, gdyż pewnie dużo dzieci w tym roku nie wyjedzie na wakacje z racji na koronawirusa. Czy jest możliwość zrobienia tego i czy Państwo poczynili od tych trzech miesięcy jakieś kroki, żeby skatepark doprowadzić do normalnego funkcjonowania.

Pani Wioletta Dworaczyk odpowiedziała, że sprawa odnośnie skateparku wygląda w ten sposób, że faktycznie ten środkowy element został kiedyś zdemontowany ze względu na to, że elementy drewniane, które tam się znajdowały całkowicie przegniły i stanowiło to dość spore zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowników. Te dwa elementy, które zostały są po przeglądzie i na szczęście jeszcze jest okej, ale nie wiem co wykaże najbliższy przegląd, który praktycznie zostanie wykonany w najbliższym dwóch miesiącach. Teraz kwestia tego elementu, próbowaliśmy dość długo znaleźć firmę, która by nam uzupełniła ten jeden element, żeby nie trzeba było robić w całości tej inwestycji. Niestety żadna firma nie chce tego wykonać w ramach takiego zwykłego remontu pojedynczych elementów, ponieważ nikt nie chce wziąć odpowiedzialności później za całość jakby urządzenia. Stąd została przez Wydział Inwestycji zlecona, bo jeszcze wtedy pracowała tam chyba pani p. B. R., która się tym zajmowała i pani Beata sporządziła taki kosztorys wykonania tych elementów od nowa. Ten kosztorys nie umiem powiedzieć na jaką kwotę, ponieważ to akurat jest w Wydziale Inwestycji ta wiedza, ale to są dość spore kwoty, bo tam chyba wychodziło ponad, nie chcę przekłamać, ale to były duże pieniądze, to już zakrawały na inwestycje, dlatego na dzień dzisiejszy te elementy nie są zrobione i dopóki nie znajdą się na nie pieniądze to niestety nie będą zrobione. To są po prostu bardzo duże koszty, tak wychodzi z wyceny, z kosztorysu. Parę dni temu rozmawiałam z p. Grażynką na ten temat, bo młodzież i dzieci zaczęły użytkować więcej plac zabaw i obiekty rekreacyjne tego typu. Trzy dni temu na tym terenie był p. Radek albo p. Mirosław Cybul, inspektorzy, którzy się na tym znają, razem z moim pracownikiem, żeby ewentualnie ponaprawiać drobne rzeczy albo niestety zamknąć, jeżeli będzie taka potrzeba. Okazało się, że nie trzeba tego zamykać, że te dwa elementy są jeszcze w porządku, ale koszty brakującego elementu, który został rozebrany z tego co wiem są bardzo wysokie i trzeba zlecić jako inwestycję. Szczegóły niestety musiałby się wypowiedzieć albo p. Radek albo p. Cybul.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że w międzyczasie skorzystał sobie z Internetu, tu pani Łęcarska mówiła o kwocie 200.000,00 zł, oglądałem zrobienie całego skateparku, a mi nie chodzi o cały skatepark tylko o kupno. Jeżeli ktoś się nie chce podjąć naprawy i wzięcia odpowiedzialności za tą konstrukcję, rozumiem, że metalową, za kupno tego jednego, środkowego elementu. Myślę, że z tym firma nie będzie miała problemu, dostarczyć jeden środkowy element i wziąć za niego odpowiedzialność, jeżeli to będzie nowy element, na jakiejś gwarancji. Nowy skatepark, gdzie tutaj budowany w podobnych gabarytach tak jak nasz, czyli od podstaw z podbudową 150.000,00 zł w zeszłym roku. Tu jest rozbieżność między tą kwotą 200.000,00 zł, mnie ani tym dzieciakom nie chodzi o to, żeby wymieniać skatepark, jeśli Państwo twierdzą, że te pozostałe elementy są ok po przeglądzie tylko zakupić ten środkowy element i myślę, że firma nie będzie robiła problemu z wzięciem odpowiedzialności, bo stawia od podstaw nowy element, za który bierze odpowiedzialność, pewnie daje na niego gwarancję i tak dalej.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że ona zajmuje się tak naprawdę utrzymaniem tylko tego, więc co do zakupu, co do takich zakupów inwestycyjnych potrafię powiedzieć akurat w tym przypadku tyle co powiedziałam, ale na pewno będę rozmawiała z panią kierownik. Jesteśmy na etapie rozmów co zrobić z tym skateparkiem, żeby go uruchomić teraz jeszcze przed okresem wakacyjnym. Czy będzie to możliwe, jest to oczywiście kwestia finansów.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że mamy do czynienia z taką trochę dziwną sytuacją, bo pani kierownik Łęcarska, dlatego prosiłem, żeby panie były razem, bo pani kierownik Łęcarska mówi, że to pani Dworaczyk odpowiada, a pani Dworaczyk mówi, że to pani

Łęcarska. Natomiast sytuacja wygląda w ten sposób, bo z tego co mówiła pani kierownik Łęcarska, skatepark był wykonany przez firmę Techramps. Firma Techramps naprawia, nie rozumiem tego, tej informacji, że nikt nie chciał się podjąć, bo ja jestem świeżo po takim działaniu, to też mówiłem wcześniej. Firma Techramps wykonuje przeglądy z wyceną naprawy urządzeń i naprawiają te urządzenia. Może terminy nie są takie jak byśmy sobie życzyliśmy, że już natychmiast są gotowi wejść, mają dosyć dużo pracy, więc to jest temat rozciągnięty w czasie, ale wykonują takie rzeczy. Mam wycenę naprawy skateparku w Poraju, czterech elementów, z czego ten Green Box, fan Box jest najmniejszym elementem, całość jest wyceniona na 98.000,00 zł netto, ale to są cztery elementy, które wszystkie trzeba naprawiać, więc biorąc pod uwagę, że naprawa tego Fun boxa z Green boksem, bo tak to urządzenie, które jest zepsute w Myszkowie się nazywa wyceniłbym na jedną szóstą mniej więcej zakresu tych prac, to nie są to bardzo duże koszty, natomiast nowe urządzenie takie, które było postawione od podstaw, chociaż pani kierownik mówiła, że konstrukcja nie jest uszkodzona, że tylko część elementów należy wymienić, nowe urządzenie kosztuje 24.600 zł netto, więc nie wiem skąd te 200.000,00 zł się wzięło. Wydaje mi się, że przy podejściu takim jak firma stosuje, czyli przy zleceniu im przeglądu, który kosztuje do 2.000,00 zł, jest przegląd z wyceną, z dokładnym wykazaniem co jest do naprawy, ile to będzie kosztowało, że możnaby to zrobić w odniesieniu do całego skateparku, bo wtedy takie zabezpieczenie urządzeń, które nie są jeszcze zdegradowane, ale jakieś tam uszkodzenia mają jest dużo tańsze niż potem naprawa całego urządzenia. Sugerowałbym takie rozwiązanie, żeby zlecić firmie przegląd, bo ten przegląd co prawda nie jest traktowany jako przegląd budowlany, nie można go potem wykorzystywać do tych przeglądów okresowych, ale w ramach przeglądu już drobne prace naprawcze są wykonywane w tej cenie. Warto uważam, wtedy wycena jest kompleksowa, byłoby wiadomo o czy mówimy, nie strzelamy kwotami z księżyca, bo te 200.000,00 zł to naprawdę jest cena rzucona, bo nowe elementy tyle nie kosztują na dzisiaj, więc naprawa na pewno będzie tańsza, a możnaby problem rozwiązać szybko i bezboleśnie, bo dosyć tanio, szczególnie jeżeli by to miało dotyczyć wyłącznie jednego urządzenia.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że z wiedzy, którą posiada ta firma, która to wykonywała nie chciała się podjąć naprawy tego elementu, ale jak najbardziej zwrócimy się jeszcze raz do niej. Jeżeli chodzi o wycenę to nie odniosę się do niej, ponieważ jej nie robiłam, robił to pracownik inwestycyjny, który wydaje mi się, że się na tym zna, ale to jest na pewno do weryfikacji i przed takim już zleceniem szczególnie, że będzie to na pewno postępowanie ogłaszane, więc to też postępowanie zweryfikuje kwoty, ale to ja pana radnego poproszę w takim razie o namiary na osobę, z którą możnaby się skontaktować w tej sprawie, bo może faktycznie wtedy byłoby łatwiej, szybciej i taniej, a o to przede wszystkim chodzi, żeby te dzieci miały gdzie się bawić i przede wszystkim bezpiecznie, żeby nie trzeba było tego w całości zamykać. Porozmawiam z panem Radkiem, bo to tak naprawdę on chyba jest najbardziej w tym momencie zaznajomiony z tematem i z tym, co można z tym skateparkiem dalej zrobić, żeby było ok.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że rozmawiamy o firmie, która wykonywała całą inwestycję, czyli o firmie p. S. D., to ja się nie dziwię, że on tego naprawić nie chce, bo on nie specjalizuje się w tym. Natomiast urządzenia były dostarczane przez firmę Techramps i oni to wykonują na bieżąco. W takim kontakcie roboczym my sobie to załatwimy na pewno.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że tutaj powstaje inwestycja, po zburzonym budynku wiemy, że coś się dzieje. Czy możemy się dowiedzieć co tutaj będzie, czy są jakieś plany, bo plan zagospodarowania przestrzennego jest w Urzędzie i w związku z tym

moglibyśmy jakieś informacje uzyskać, bo jest zainteresowanie, mieszkańcy nas pytają. Ten budynek stał kilka lat, był zburzony, coś się dzieje, ale chcielibyśmy wiedzieć co to jest.

Pani Wioletta Dworaczyk odpowiedziała, że gdyby to była inwestycja, która podlega wydawaniu decyzji środowiskowej to umiałabym Państwu odpowiedzieć na to pytanie, ale to nie jest taka inwestycja, dlatego nie mam wiedzy. Myślę, że przy pozwoleniu na budowę w Starostwie Powiatowym moglibyśmy się dowiedzieć, chyba że w Wydziale Nieruchomości pan kierownik Duda mógłby coś na ten temat powiedzieć. U mnie w wydziale, jeżeli coś nie jest objęte koniecznością uzyskania uzgodnień środowiskowych to ja takiej wiedzy mieć nie będę, prywatnie nie wiem też.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy mamy się dopytywać w Starostwie, tak, bo tutaj się dowiemy?

Pani Wioletta Dworaczyk odpowiedziała, że jeżeli jest już wydane jakieś pozwolenie na budowę obiektu, który ma być to na pewno, ale wracając teraz wejść do Wydziału Nieruchomości i zapytam jaką mają wiedzę. Tu jest plan zagospodarowania przestrzennego, więc nikt na pewno nie występował o warunki zabudowy, bo nie trzeba, ale może mają jakąś informację w tym temacie, zapytam.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że pan Duda miał się dowiedzieć i nie mamy żadnej informacji.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że takie osoby, które planują taką budowę nie mają obowiązku nas informować, jeżeli nie podlega coś konieczności wydawania decyzji, którą my wydajemy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że w miesiącu kwietniu albo w maju w harmonogramie był punkt dotyczący mycia pojemników i tej czynności nie było wykonanej, przynajmniej u mnie, bo kosze były wystawione cały dzień w tym dniu, w którym ta czynność miała być wykonana i tego mycia nie było. Druga sprawa, czy to było w marcu, czy w kwietniu nie wiem, zrobiłem zdjęcie, ale wykasowałem, bo zrobiłem zdjęcie kosza przewróconego po odbiorze nieczystości. To był kosz od śmieci zmieszanych, czyli tych komunalnych, bo są dwa kosze, jeden jest na bio, drugi tam, czyli oni po prostu były wysypali i tak rzucili sobie na pożarcie, nie robi się tak, to jest niechlujstwo typowe i bardzo bym panią prosił o zwrócenie uwagi temu, kto świadczy tą usługę. Przewodniczący komisji dodał, że worki, które są mieszkańcom rozdawane powinny być według mnie, jeżeli jest to posesja prywatna rzucane za płot, czy za bramę, a one są rzucane na ulicy, jeżeli jest wiatr to rozwiewa to wszystko, tak się po prostu nie powinno robić, to jest taka uwaga kosmetyczna, ale bardzo znacząca. Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o zajęcie się tym tematem, nie oczekuję odpowiedzi w tej chwili, bo jest to temat taki, który trzeba wyjaśnić. Natomiast kosze nie były myte, one są raz czy dwa razy w harmonogramie w roku, dwa razy. W tym dniu, w którym był termin wyznaczony one były nieumyte i ten przewrócony kosz i te worki na segregowane tworzywa, papier i tak dalej.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że jeżeli chodzi o mycie pojemników to oczywiście sprawdzimy na GPS, akurat osobiście widziałam jak na 100% były myte, ale przy ul. Słowackiego, bo jechałam za myjką, ale nie jestem w stanie powiedzieć, czy każdy pojemnik, czy nie i to na pewno sprawdzimy. Niestety zdarzają się takie sytuacje, bo to już wynika po prostu z takiego niedbalstwa pracowników wykonujących te czynności. W umowie

mamy oczywiście zapisane, to nawet nie powinno się wpisywać w umowie takich szczegółów jak, co rozumiemy przez mycie pojemnika albo w jaki sposób powinny być wrzucone worki, a mimo to wpisujemy mając już złe doświadczenia. Mamy zapisane, że nie wolno, że worki mają być dostarczone poprzez dostarczenie na posesję albo pod klapę albo do skrzynki albo przełożenie przez płot. Tak samo jak mamy napisaną definicję mycia pojemników, może jest to śmieszne, ale powinno być, ponieważ wykonują to ludzie bardzo różnie. Są super ekipy, które wykonują świetnie, są te nietajne. My się staramy kontrolować jak najbardziej każdą interwencję, którą dostajemy również od razu realizujemy do firmy i te uwagi zaraz przekażę jak najbardziej. Mam nadzieję, że więcej się to nie powtórzy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział jechałem ul. Słowackiego i wczoraj był akurat odbierany popiół i przypadek taki, że akurat stałem za tym samochodem, to było w okolicach Szkoły w Nowej Wsi, musiałem stać, bo to było na zakręcie i oni wsypywali ten popiół i tam się rozsypała dosyć znaczna ilość na drogę. Nie sądzę, żeby oni tego zebrali, bo nawet chyba nie mają jakichś tam mioteł, to też jest niechlujstwo. Uważam, że należałoby uczulić te firmy, które wykonują tą usługę, żeby oni robili to dobrze. Ludzie płacą tyle pieniędzy, że wymagają. W tej chwili są to obciążenia dla rodzin dosyć znaczne i ta usługa powinna być świadczona w sposób dobry.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że chciałby zabrać głos w tym samym temacie, bo ludzie z blokowisk do mnie przyszli, że też jest problem z firmą. Nie wiem, czy ta sama firma odbiera, ta sama pewnie firma odbiera i wywozi z bloków, czyli z wysokiej zabudowy co z domów. Jest problem z tymi rzeczami, które wiatr wywieje z kosza i wokoło śmietnika są śmieci, czy wewnątrz pojemnika jakieś rzeczy, firma bierze kosze i nic z tym nie robi. Ci ludzie też mi zgłaszali, nie wiem, czy to jest w ich zakresach obowiązków, że z tej wiaty też muszą coś zebrać jak wywieje. Jeżeli to jest w ich zakresie obowiązków to bardzo proszę, że też są jakieś informacje, że to jest nie do końca fajnie robione w tych blokowiskach, te śmieci wybierane z tych wiat śmietnikowych.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że firma jest zobowiązana do sprzątnięcia wewnątrz altany i w promieniu 3 metrów wokół altany w momencie kiedy opróżnia kosze. Poza tym terminem za czystość w altanie i poza nią odpowiada zarządca. Muszę tu przyznać, bo robimy te kontrole bardzo często, dlatego że są to miejsca publiczne i wyjątkowo chcemy, żeby to dobrze wyglądało. Częstotliwość opróżniania mamy tak dużą, że nie powinno dochodzić do przepełniania pojemników, Zwiększyliśmy częstotliwość odbioru tych odpadów wielkogabarytowych i też uważamy, że jest już lepiej. Może pojedyncze takie sytuacje jeszcze gdzieś tam w altanach się zdarzają, że może któraś ekipa nie posprząta, ale naprawdę ja osobiście jeżdżę raz na jakiś czas, oczywiście nie da się tego robić codziennie, jeździć za firmą, ale jeździmy. Firmy o tym wiedzą, że ich kontrolujemy i oni naprawdę sprzątają, nie mówię, że się nie zdarzają takie sytuacje, ale bardzo kładziemy duży nacisk na to, a po interwencji oczywiście zaraz przekażę, że Saniko. Oni są podzieleni, w części mają dzielnicami, część robi Saniko. Myślę, że to ZGK, zaraz zainterweniuję.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mieszka przy drodze wojewódzkiej. Mieszkańcy nie mogą przy drodze wojewódzkiej blokować terenu, to jest ogólnie prawnie dozwolone. Swoje kosze wystawiam przy płocie, czasem się zdarza, że jak przyjeżdżam z pracy widzę, kiedyś kosz leżał dosłownie przy asfalcie oczywiście przewrócony, często są przewrócone, często są tylko pół metra od asfaltu. Ci pracownicy nie podstawiają tych koszy pod płot, tylko rzucają gdzie kto woli, natomiast raz miałem sytuację, że dostałem upomnienie, ponieważ jest to pas drogowy wojewódzki i tak naprawdę zajęcie pasa drogowego jest to liczone karami, jest to też

nielegalne. Do czego zmierzam. Sprawdzałem sobie regulamin odnośnie odpadów i odbioru śmieci, nie ma teraz chyba takiej możliwości, żeby firma, która odbiera odpady korzystała z takich miejsc na kosze. Często mieszkańcy mają takie zaplecza wewnątrz swojego placu z oddzielną furtką.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że niestety nie ma takiego przepisu, wręcz przeciwnie. Jest taki przepis przeciwny, że właściciel nieruchomości ma obowiązek dostarczyć pojemnik w miejsce po trasie pojazdu. Nie mam takiego narzędzia, ja mogę firmę poprosić i na pewno wrócę na to uwagę.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jego zdaniem nie ma co prosić. Jak będzie konkurs za jakiś czas odnośnie nowej umowy dobrze byłoby zmienić ten regulamin, bo tendencja w Polsce jest w drugą stronę. Jeżeli tak jak powiedział Pan radny Jałowiec zaczynamy płacić grube pieniądze za te śmieci, bo to są duże koszty, wymagamy pewne rzeczy, a z drugiej strony prawo zobowiązuje, żeby nie zaśmiecać, nie blokować drogi, ani pasa drogowego, tym bardziej widok takich koszy na ulicy, często się tak zdarza, że te śmieci odbierane są późno wieczorem, obowiązkiem jest wystawienie ich o godz. 6.00 i czasami te kosze stoją przez cały dzień przy drodze. Wydaje mi się, że na przyszłość dobrze byłoby zmienić taki regulamin. Myślę że Rada byłaby chętna, żeby wykorzystać tak zwane boksy w tych domach, które one są. Firma sobie podjedzie, otworzy furtkę, weźmie śmieci, tak jest to na Zachodzie, wydaje mi się, że też mogłoby być u nas.

Pani Wioletta Dworaczyk powiedziała, że nasze przepisy na to nie pozwalają.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy nasze wewnętrzne?

Pani Wioletta Dworaczyk odpowiedziała, że nie, ustawa o utrzymaniu czystości. My w tej chwili kończymy opracowywać nowy regulamin, ponieważ musimy go zmienić zgodnie z przepisami prawa i ustawa o utrzymaniu czystości mówi wprost, że właściciel nieruchomości musi dostarczyć pojemnik w miejsce, nie pamiętam dokładnego brzmienia, chyba że mi tu radny pan Adam Zaczekowski pomoże, ale naprawdę nie mam podstawy prawnej do tego, żeby firmie nakazać albo wpisać u nas w regulaminie, żeby firma korzystała z państwa boksov. Ja bym też tak bardzo chciała naprawdę, bo ja wiem, że to by było przede wszystkim zwiększyłyby ten porządek i czystość, na dzień dzisiejszy nie mamy takiej możliwości. My możemy spróbować wpisać taki zapis do projektu regulaminu, tylko obawiam się, że zostanie nam ten zapis uchylony przez nadzór prawny w Katowicach. Ale żeby nam nie uchylali regulaminu to ja się zobowiązuje i rozmawiam z panią mecenas, żebyśmy się skontaktowały z nadzorem wcześniej, czy przeszedłby nam taki zapis.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy naprawdę jest taka podstawa prawna?

Pani Wioletta Dworaczyk odpowiedziała, że tak, ale wszystko jeszcze posprawdzamy dopytamy się, może się akurat uda. Tak jest w przepisach, że nie ma takiej możliwości.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ma takie wrażenie, że Państwo tu mówicie, żeby te worki wkładali pod klapę do pojemnika. To jest według mnie wstrętny temat, ponieważ wiadomo, z kosza jest wyrzucane, kosz jest brudny, uciapany, tu gdzie wkładane są worki. Ten worek jest cały brudny i ludzie go praktycznie wrzucają z powrotem do śmietnika, to jest zniszczenie worków. Według mnie byłoby schludnie, gdyby po prostu przerzucali za płot, bo wtedy worek jest czysty, prawda upadnie na kostkę, czy na trawkę, a jeżeli my

wkładamy go do brudnego pojemnika to naprawdę szkoda tych worków. Także taką mam uwagę, właśnie to tak denerwujące jest troszeczkę, że tak niszczone są te worki.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do pani kierownik? Z uwagi na brak pytań podziękował pani kierownik za udział w posiedzeniu komisji. Wobec wyczerpania porządku dzisiejszego posiedzenia przewodniczący komisji zamknął posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący komisji

Sławomir Jałowiec

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl